

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont. 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi
od 1. stycznia do 31. marca 1862.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Pobyt Jego Ces. Mości w Wenecyi. — Wyjazd Cesarza Jego Mości z Wen. cyi. — Podróż Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana.)

Wiedeń, 12. grudnia. Jego c. k. Apost. Mość raczył dnia 7go b. m. zwiedzać w Wenecyi zakład Manin, którego przełożonym, zasiągnawszy wiadomości o skutku udzielanego wykształcenia przemysłowego, najwyższą łaskawość swoją okazał.

— Względem odjazdu Najjaśniejszego Pana z Wenecyi *Gazeta di Venezia* pisze:

Jego Ces. Mość odjechał do Wiednia dnia 8go b. m. o godzinie 10½ wieczorem zwykłym pociągiem z zamiarem wziąć w Nabresina pociąg pospieszny. Na wyraźny rozkaz Jego Ces. Mości przy odjeździe, równie jak w czasie przybycia nie było wcale orszaku urzędowego.

— Jego ces. Wysokość najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian raczył się udać w nocy z dnia 8. na 9. do Nabreziny, aby powitać Jego Ces. Mość w powrocie z Wenecyi. W tych dniach zamierza Jego Ces. Wysokość wyjechać w podróż do Dalmacyi, i udać się najprzód na wyspę Lissę w towarzystwie księdza Richarda, aby czynić poszukiwania za odkryciem nowych źródeł tak tu, jak później w Dalmacyi.

(Posiedzenie izby deputowanych z dn. 11. grudnia.)

Przyduje dr. Hein.

Na ławie ministeryalnej pp. de Schmerling, bar. de Meesery, de Lasser i szef sekcji de Rizey.

Jego Exc. minister Lasser odpowiada na dawniejszą interpelacyę względem udzielenia pomocy niższym urzędnikom sądowym. Prośby podawane w tym przedmiocie do właściwych przydyów krajowych były według możliwości uwzględnione.

W dalszym ciągu dyskusyi specjalnej wnosi Rechbauer poprawkę dodatkową, aby pisma periodyczne treści czysto naukowej, technicznej i artystycznej były wolne od składania kaucyi.

Zeleny chce, aby to postanowienie rozciągnąć także i na pisma dwa razy na miesiąc wychodzące treści naukowej, które zajmują się i kwestyami politycznymi, stojącymi w związku z przedmiotem traktowanej umiejętności.

Kuranda nie chce mówić przeciw składaniu kaucyi, czyni jednak uwagę, że system składania kaucyi nie zgadza się w istocie rzeczy z systemem wolności druku, i jest pozostałością dawnej nieufności do prasy, lecz z czasem system ten będzie musiał ustąpić.

Rizey usprawiedliwia, dlaczego dzienniki rządowe mają być wolne od kaucyi, i chce, aby to wyrazić w §. 9.

Demel. Jeżeli ma pozostać system składania kaucyi, powinny mu poddać także być dzienniki rządowe.

Sprawozdawca dr. Herbst nie uważa kaucyi jako środka prewencyjny. W Anglii, w Prusiech, w Saxonii żądają także kaucyi. W dwóch ostatnich państwach podlegają kaucyi nawet pisma wychodzące tylko raz na miesiąc. Zbija zarzuty Rechbauera i Zelenyego. Przeciw uwolnieniu pism rządowych od kaucyi zdaje się przemawiać ten ważny powód, że w pismach tych jest także część nieurzędowa.

Demel czyni uwagę, że w mowie swej nie wspomniał bynajmniej o Prusiech.

§. 9. przyjęty z poprawką Zelenyego. Wniosek dodatkowy, aby dzienniki urzędowe nie podlegały kaucyi, upada.

§. 10. przyjęty bez dyskusyi, równie §§. 11., 12., 13. i 14.

§. 15. mówi o sprostowaniach ze strony urzędu lub osób prywatnych mylnych doniesień w dziennikach.

Ustęp 2. stanowi, że na żądanie strony powinno być wydane jej poświadczenie jako żądała sprostowanie. Szef sekcji Rizey znajduje ustęp ten nieodpowiednym. Zwraca uwagę na wypadki, gdzie sprostowanie nie może nastąpić dosyć rychło. Wystawia np. kupca, o którego upadłości mylnie doniesiono. Dlatego należy tu zostawić zupełną władzę prokuratorowi, i ustęp tego §. pozostawić tak, jak jest w projekcie rządowym.

Sprawozdawca oświadcza się przeciw zdaniu poprzedniego mowcy, aby pozostawiono prokuratorom rozstrzygać w wypadkach wymagających sprostowania. O wiele stosowniejszą byłaby w tym razie władza policyjna lub sędzia powiatowy.

§§. 15. i 16. wniosku wydziału przyjęte. Poprawka szefa de Rizey do §. 16. upada większością 86 głosów przeciw 80.

§. 17. zawiera zakaz roznosić, wywoływać, sprzedawać, wydawać druki w miejscach na to nie przeznaczonych, tudzież zbierać prenumeraty i subskrybcye bez pozwolenia władzy.

Ten paragraf równie jak 18. i 19. przyjęto podług wniosku wydziału. Poprawka ministra policyi do §. 18. upadła.

Posiedzenie skończyło się o godzinie 1.

(Kontumacya od granic pruskich. — Doniesienia z Węgier.)

— *Gazeta wiedeńska* z 10. grudnia pisze: Środki ochrony nakazane według obwieszczenia tutejszego urzędu z 26. listopada b. r. (*Gazeta wiedeńska* nr. 274) przez królewsko-pruski rząd w Opolu dla zapobieżenia zawleczeniu zarazy bydła z c. k. państw austriackich, rozciągnięto obecnie także na król. pruski administracyjny powiat wrocławski.

Prócz tego przepisano także, ażeby nierogaciznę i owce na miejscu przepuszczenia poddawano troskliwemu czyszczeniu przez pławienie, a w zimnej porze roku przez mycie w pokrytej przesłoni, a według zdania władz przynależnych mają także ci, co pędzą to bydło, poddawać się stosownemu przewietrzeniu.

— Komuna miasta Broos, robiąc użytek z swego prawa w ułożeniu instrukcyi dla deputowanych, ułożyła jednomyślnie na plenarnem posiedzeniu dziesięć punktów instrukcyjnych i przedłożyła magistratowi do potwierdzenia i wydania niezwłocznie instrukcyi, z których główne punkta są:

Deputowani mają się starać jak najgorliwiej, ażeby spiesznie zwołano sejm siedmiogrodzki i zaproponować, ażeby na nim orzeczono włączenie rumuńskiego narodu, by można przedsięwziąć wybory do obsadzenia rady państwa. W ostatniem odniesieniu mają deputowani już teraz orzec publicznie uznanie dyplomu październikowego i patentu z 26. lutego 1861 za zasadnicze ustawy państwa, które stanowią ośnowę całej konstytucyi.

Jeżeliby do sejmującego obecnie uniwersytetu saskiego narodu nadeszło wezwanie wybrać i wysłać deputowanych do rady państwa, mają deputowani chętnie poddać się temu obowiązkowi.

Deputowani mają wnieść projekt względem oddzielenia sprawiedliwości od administracyi publicznej, a że ta kwestya nie może być rozstrzygnięta, jak tylko w konstytucyjnej drodze sejm, mają na to wpłynąć, ażeby tę kwestyę w uniwersytecie narodowym dokładnie rozważono i ile możności jako królewską propozycyę przed sejm wniesiono.

Deputowani mają przedłożyć wniosek nagłośności, ażeby na rządowe kasy przeniesiono płace teraźniejszych urzędników, którzy wstąpili w miejsce dawniejszych cesarskich władz politycznych i sądowych.

Ameryka.

(Sprawa statku Trent. — Wypadki wojenne. — Manifestacje.)

Biurowi korespondencji londyńskiej zawiera następujące wiadomości z Nowego Yorku z 20. listopada:

Dzienniki tutejsze starają się z dawniejszych czynności angielskiego rządu wyprowadzić dowód, że w aresztacji komisarzy Masona i Sliddela nie zachodzi naruszenie prawa międzynarodowego. Utrzymują, że „Trent” wystawiony był na konfiskatę, bo miał na pokładzie depezes powstańców. Próżno tego nalegają na posunięcie na wyższy stopień i nagrodę kapitana Wilkesa za sprężyste jego postępowanie.

— Jefferson Davis jest obrany na sześć lat prezydentem a pan Stephens na taki sam czas wiceprezydentem państw południowych. Konfederowani starli się znowu z wojskami Unii na Santa Rosa (wyspie należącej do Florydy w pobliżu Pensacola), lecz okręta Unii odparły ich z tego miejsca. Plantatorowie Georgii postanowili na konwencie nie uprawiać na przyszły rok bawełny, jeżeli nie sprzedadzą tegorocznego plonu bawełny. Na angielski okręt „Deobey”, który zawinął do Nowego Yorku dla nabrania żywności, nałożono embargo za domniemane zerwanie blokady. Generał Dix wyładował w 4000 ludzi na wybrzeże wirgińskiej i w proklamacyi wydanej do mieszkańców wiernych Unii przyrzekł, że konstytucyjne ich prawa (utrzymanie niewolników) pozostaną nietknięte. Jak słychać, lud przyjmuje dobrze wojska unionistów. Oczekują uderzenia separatystów stojących w wielkiej sile pod Big Bethel na Newport News. Opuszczony przez konfederowanych Beaufort (pod Port Royal w Południowej Karolinie), nie zajęli jeszcze unioniści. Dnia 16. listopada stała jeszcze flota unionistów przed nadmienionym miejscem. Flota hiszpańska nie odplynęła jeszcze z Hawany do Meksyku.

— Według depezy z Nowego Yorku, donosi *Gas. wiedz.*, że manifestacje w tem mieście stają się coraz częstsze. Rząd postanowił dać Anglii wszelkie zadośćuczynienie.

Hiszpania.

(Wypłata długu francuskiego.)

Madryt, 5. grudnia. *Epoca* zapewnia, że Hiszpania ma zapłacić Francji 25 milionów franków za dług z roku 1823. Rząd przedłoży Korteżom dokumenta względem kwestyi archiwów neapolitańskich.

Anglia.

(Doniesienia dworu. — Polecenie dla posła angielskiego w Ameryce.)

Londyn, 9. grudnia. W stanie zdrowia Jego król. Wysokości księcia małżonka nie zaszło jeszcze znaczne polepszenie; w ostatnich dwóch dniach pokazywała się nawet lekka gorączka, ale w ogóle nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Z tego powodu odłoży dwór na niejaki czas wyznaczony na dzień 16go b. m. odjazd do Osborne. Książę Walii ma udać się, jak słychać, zaraz po świętach Bożego Narodzenia w podróż do Palestyny, i po drodze odwiedzi swego brata księcia Leopolda w Nizy.

— *Indépendance belge*, której zdaniem zajście między Anglią a Ameryką w obec usposobienia ludności amerykańskiej nie da się załatwić na drodze pokoju, donosi z Londynu, że Earl Russel polecił posłowi angielskiemu w Stanach zjednoczonych wrócić natychmiast do Anglii, jeśli w przeciągu pięciu dni nie otrzyma od rządu amerykańskiego dostatecznej odpowiedzi. Odpowiedź niedostateczna ma być uważana jako odmowna.

Francya.

(Doniesienia dworu. — Sprawa okrętów przytrzymanych w Ameryce. — Sprawozdanie w senacie. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 9go grudnia. Cesarz i Cesarzowa przybyli dziś o czwartej godzinie popołudniu z Compiègne do Paryża.

— W sprawie francuskiego okrętu „Jules et Marie”, miał francuski rząd otrzymać od pana Mercier, swego sprawującego interesa w Washingtonie, depezes, w których donosi, że prezydent Lincoln oświadcza, iż gotów jest natychmiast dać przynależne wynagrodzenie za wyrządzoną okrętowi „Jules et Marie” przez „San Jacinto” szkodę. Zresztą pan Mercier oświadcza w swych depezach, że w państwach północnych zostaje obecnie władza w ręku demagogii.

— Komisya senatu mianowała, jak donosi *Monitor*, prezydenta Troplong sprawozdawcą i odbędzie dziś po południu posiedzenie. Jak słychać, będą na niem zabierać głos ministrowie bez teki. Senator Boulay de la Meurthe miał na ostatniej sesji bardzo ostro osądzić wniosek względem konsulów. Sprawozdanie Troplonga będzie przedłożone aż w przyszły czwartek, a dyskusya *in pleno* rozpocznie się w następnym poniedziałek.

— Jusuf Karama ma być wypuszczony na wolność i przybędzie do Paryża dać cesarskiemu rządowi dokładne objaśnienie względem rzeczywistego składu rzeczy na Libanie. Zapewniają, że panu Bentivoglio chcą wyznaczyć inne, a nawet znaczniejsze stanowisko na przypadek, jeżeliby z jeneralnego konsulatu z Bejrutu został odwołany. Rząd wyprawił natychmiast z Tulonu koreswetę „Eumenide” do Bejrutu z instrukcjami dla tamtejszego francuskiego komisarza.

Belgia.

(Uchwały w izbach.)

Bruxela, 4. grudnia. Izba deputowanych ukończyła na dzisiejszem posiedzeniu debatę względem języka flamandzkiego. Pan Rogier oświadczył, że sam rząd mało może uczynić w sprawie flamandzkiej. Izba przyzwala wniosek, aby rząd czuwał troskliwie nad nauką języka flamandzkiego, i słuszne zazalenia Flamandów zaspokoili.

Włochy.

(Pomoc Francji. — Finanse i podatki. — Adres szlachty niemieckiej do Króla Franciszka II. — Budżet rzymski.)

Sardynia. Słowa barona Ricasoli, któremi w mowie swojej d. 6. b. m. zapowiedział piemontskiej izbie deputowanych pomoc Francji do uśmierzenia bandytów w neapolitańskim są następujące: „Ministryum wiedziało, że reakcja gotuje się w Rzymie do ostatecznego wysilenia, i temu w samą porę zapobiegło. Rząd francuski przyszedł nam w pomoc; w końcu zeszłego miesiąca zawarto z nim stosowną umowę względem uśmierzenia bandytów.”

— Plany finansowe Bastogiego są, jak zapewnia *Allg. Ztg.*, pełne sprzeczności. Zarzucają mu głównie, że wystąpił z projektem podwyższyć i tak już wielkie istniejące podatki i opłaty i zaprowadzić jeszcze nowe. I tak n. p. opłata $\frac{1}{100}$ od majątku przyznanego sądownie jest za uciążliwą nawet w dawnych prowincjach. A cóż dopiero powiedzą legacye, neapolitańskie i sycylijskie prowincye, gdzie podatek ten wcale był potąd nieznanym? Również uciążliwy jest podatek $\frac{2}{100}$ od sprzedaży dóbr nieruchomości. Potrzeba było zacząć od mniejszej liczby i dopiero w razie potrzeby stopniować do $\frac{2}{100}$. Przypuściwszy, że potrzeba koniecznie zwiększyć podatki dla przywrócenia równowagi w budżecie, zawsze jest błędem chcieć z opłat wpisowych i stęplów wyciągnąć 45 milionów. Prowincye te, gdzie potąd nie znano rzeczonych opłat protestują jak najsilniej. Deputowani jednak widząc, że brak pieniędzy zagraza nowemu królestwu, przystają poniewolnie na zasadę ministra.

Państwo kościelne. Z Rzymu dnia 30. listopada do *N. Pr. Ztg.* piszą:

Dnia 6. b. m. przybył tu książę Esil Sayn-Wittgenstein, i nazajutrz miał zaszczyt być przyjętym od Ich król. Mości Króla Franciszka II. i Królowej Maryi. Królestwu Ich wręczył on adres szlachty i książąt niemieckich, którzy proszą o pozwolenie ofiarować Ich Mości Królestwu tarczę honorową. Najjaśniejsi Państwo przyjęli z widoczną radością adres tyłu zyczliwych, i zezwolili chętnie na ofiarowanie sobie tarczy. Książę Wittgenstein, który tu tylko trzy dni zabawił, zyskał jak najlepsze przyjęcie w tutejszem towarzystwie.

— Msgr. Ferrari minister finansów przedłożył Papieżowi budżet rozchodów na rok następnym. Dochodzi wysokiej cyfry 10 milionów skudów czyli 15.000.000 talarów. Gdy jeszcze rząd stolicy św. posiadał przeszło 3 mil. poddanych, rozchody nie wynosiły więcej nad 15 milion. skudów. Powiększenie wydatków wynika z potrzeby utrzymywania wojska i jego zarządu. Armia papieska liczy 8000 ludzi. Nadto utrzymuje rząd setki urzędników bez posady z prowincyi aneksowanych. Placi im wszystkim jak dawniej całkowite pensye, lubo są całkiem beczynni, równie jak i urzędnikom czynnym, lubo o połowę mniej mają pracy, i zaledwo połowę tego czasu co dawniej przepędzają w biurach. Minister finansów ma już zabezpieczony na piśmie z rozmaitych stron dochód 10 milionów skudów na opędzenie wydatków na rok przyszły.

Niemce.

(Wybory do izb pruskich.)

Berlin. Ile dotąd o wypadku pruskich wyborów wiadomo, wybrano 90 do 100 deputowanych, którzy przystali na program stronnictwa postępu. Granica między innymi liberalnymi nie jest ściśle oznaczona. Z pewnością można 80 członków frakcyi izby policzyć do stronnictwa postępu. Większa część ich pochodzi z prowincyi Prusy i Brandenburg. Deputowani z Pomorza i Saksonii są prawie wszyscy liberalni.

W Szląsku wypadło inaczej. Według *Schl. Ztg.* do stronnictwa ministeryalnego należy 31 deputowanych, do stronnictwa konserwatywnego 13, a do stronnictwa postępu 7; co do pozostałych 14 deputowanych nie wiadomo czy przyłączą się do stronnictwa ministeryalnego, czy do stronnictwa postępu. W obudwu prowincjach zachodnich nie wybierano wprawdzie konserwatywnych, ale stronnictwo katolickie ma tak wielką liczbę swoich reprezentantów, że ta powiększona jeszcze przypliwem z górnego Szląska. Prus zachodnich i Saksonii mało co mniej silnie wystąpi jak na ostatniem zebraniu izby. Najniepomyślniej poszło stronnictwu postępu w poznańskim. Skutkiem odezwy Arcybiskupa poznańskiego, większa część katolików niemieckich mianowicie włościan głosowała za kandydatami polskimi.

Turcya.

(Wypadki na pograniczu Czarnogóry.)

Względem ostatnich wypadków na granicy Czarnogóry, a mianowicie w pobliżu jeziora Scutari nadeszły do *Donau Ztg.* następujące doniesienia, które sięgają do 30. z. m.

Dnia 27. listopada 800 Montenegrynow udali się do Scutari, a ztąd do włości turckiej Muriki położonej nad jeziorem Scutari,

jednocześnie zaś inny oddział udał się do małej wioski tureckiej Riepei. Tu przybywszy spalili Montenegryni wszystkie domostwa, i zamordowali sześciu ludzi, pomiędzy nimi jedno dziecko. W Muriki spalili sześć domów, i zamordowali dwóch ludzi. Zamiarem ich było udać się następnie do rozleglejszej włości tureckiej Fugemille, lecz rozprószył ich oddział ochotników 500 ludzi liczący, który Basza wysłał z Scutari. W potyczce z tej przyczyny stoczonoj padło 4 turek, 20 było ranionych, 1 chłopiec dostał się do niewoli. Ze strony Montenegrynow, 10 poległo, 1 poszedł do niewoli. Głowy poległych Montenegrynow posłano do Scutari, gdzie 29. z. m. cały dzień były wystawione. Chorągiew montenegryńska wywieszono także z twierdzy w Scutari.

Mieszkańcy Scestani ujrzawszy nowe zastępy Montenegrynow, spalili swoje chaty słomiane, zamknęli się w kilku domach kamiennych, i zamurawawszy drzwi stanęli w pogotowiu do obrony. Kobiety, dzieci, jakoteż proboszcz katolicki z Scestani, udali się poprzednio do Antiwari.

Montenegryni wstrzymali się na chwilę, oczekują bowiem posilków z Kernizy i Selzy.

Basza z Scutari wysłał do Scestani świeże wojsko pod wodzą Hassan Hotti.

Niepodlega wątpliwości, że pomieniona wyprawa odbyła się za przyzwoleniem księcia Czarnogórskiego. Dowódca jej, Cop-Joko, oświadczał wszędzie, że ma zlecenie opanować cały dystryk Kraja, nad jeziorem Scutari, i złąd udać się do Antiwari.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Nowy Jork, 30. listopada. Oddział wojska okrętowego unii wylądował z Port Royal na wyspie Tybee (u uścia Savanny) dla zakładania nowych fortyfikacji.

Paryż, 12. grudnia. *Monitor* zawiera dekret następującej osnowy. Bez załączenia opinii ministra finansów nie może być przedłożony Cesarzowi żaden dekret z obciążeniem budżetu.

Turyń, 11. grudnia. (Na Paryż.) Izba przyjęła 232 głosami przeciw 79 porządek dzienny, który stwierdza wyrażone w uchwale izby z 27. marca życzenie względem założenia stolicy w Rzymie, wyraża zaufanie rządowi, że się postara o spieszne uzbrojenie narodu, i zaleca rozmaite ulepszenia w wewnętrznej administracji.

Turyń, 11. grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu izby bronił de Cesare przymierza francuskiego i polityki Ricasolego, przedstawił deficyt państwa rzymskiego i wyrażał nadzieję, że rząd papieski przyjmie w końcu dla wzmagających się trudności finansowych projekt Ricasolego. D'Ondes ganit zniesienie namiestnictwa, do czego rząd nie miał upoważnienia; dowolne postępowanie ministrów jest dowodem, że konstytucja jest zła. Powstawał także przeciw zaprowadzeniu systemu francuskiego w administracji. Minister Cordova usprawiedliwiał rozporządzenia rządu wobec zarzutów D'Ondesa i oświadczył, że potrzebna jest wielka reforma ekonomiczna, którą opóźniają tylko teraźniejsze obrady. Miceli odpowiedział, że teraźniejszy gabinet jest przyczyną nieszczęścia kraju; kierunek polityki jest fałszywy; nawet porządki dzienne, które proponuje większość, dowodzą, że polityka rządu nikogo niezaspokaja, i że dalsze takie postępowanie rządu może Włochy przywieść do zguby. Zakończył mowę wezwaniem, ażeby ministrowie ustąpili miejsca mężom, którzy posiadają zaufanie kraju. Także San Donato oświadcza, że niemoże pokładać zaufania w rządzie.

W izbie złożono pięć porządków dziennych, które wszystkie na podstawie uchwały izby z 27. marca wzywają ministerium, ażeby przyspieszyło uzbrojenie, poczyniło wszelkie przygotowania do założenia stolicy w Rzymie, polepszyło wewnętrzną administrację i przywróciło spokój w Neapolu.

Neapol, 11go grudnia. Wybuch Wezuwiusza jest bardzo gwałtowny, i nie można jeszcze przewidzieć okropnych skutków jego; do 6000 mieszkańców musiało ratować się ucieczką.

Londyn, 11. grudnia. *Daily News* powiada: „Zasada pośrednictwa może być teraz użyta między Anglią i Ameryką. Droga do spokojnego porozumienia się jest przygotowana; dotąd nieuznał jeszcze rząd unii czynu kapitana Wilkesa.

Berlin, 12. grudnia. Otrzymane w Petersburgu wiadomości z Pekinu z 13. października donoszą, że obawy względem stosunków z mocarstwami europejskimi dla zmiany rządu zdają się być bezzasadne. Książę Kong, szef partii przyjaźnej Europie, udawał się pomimo przeciwnego rozkazu do Cesarza do Jehu i powrócił do Pekinu wielce uradowany skutkiem swojej podróży. Także dwór powraca wkrótce do Pekinu.

Kopenhaga, 11. grudnia. W Volksthingu oświadczył minister spraw wewnętrznych na interpelację, że nie może udzielić żądanego wyjaśnienia co do stosunków politycznych. Po krótkiej debacie przyjęty został prawie jednogłośnie następujący porządek dzienny: Volksthing popiera rząd w usiłowaniu ku przywróceniu takiego porządku, jaki wskazany jest w depešy z 2. sierpnia 1861.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 13. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: mek pszenicy (82 \mathcal{H}) 4 zł. 95 c.; żyta (77 \mathcal{H}) 3 zł. 33 c.; owsa (47 \mathcal{H}) 1 zł. 47 c.; hreczki 3 zł. 20 c.; szoczewicy 3 zł. 70 c.; kartofli 1 zł. 70 c.; — cetnar

siana 1 zł. 13 c.; ekłotów 77 c.; — sąg drzewa bukowego 13 zł., sosnowego 9 zł. 60 c. Ceny drobiazgowej sprzedaży mąki, krup, masła, smalcu wieprzowego i wódki bez odmiany. — Dnia 11. b. m. nie było dowozu i targu.

Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były od 15. do 30. listopada b. r. na targach w Szezercu, Jaryczowie, Gródku, Kołomyi, Kuttach i Śniatynie.

	Miejsce targu											
	Szezerce		Jaryczów		Gródek		Kołomyja		Kutły		Śniatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mek pszenicy . . .	4	57	4	50	4	55	3	60	3	80	3	48
„ żyta . . .	2	30	3	30	2	75	2	64	2	70	2	88
„ jęczmienia . . .	2	16	2	50	2	55	2	32	2	4	1	95
„ owsa . . .	1	24	1	50	1	45	1	12	1	48	1	41
„ hreczki . . .	2	30	2	50	2	55	2	35	2	40	2	47
„ kukurudzy . . .	3	30	2	15	2	.	2	.
„ kartofli . . .	1	.	1	.	1	30	1	.	.	90	.	75
Cetnar siana	80	.	.	1	.	.	80	.	65	1	14
„ wełny	35	.	.	.
„ nasienia konicza
Sąg drzewa twardego	10	.	.	.	10	.	6	.	7	.	6	70
„ „ miękkiego	8	.	.	.	7	.	5	.	3	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	11	.	14	.	12	.	10	.	10	.	9
Mas okowity	66	.	.	70	.	68	.	64	.	50	.

Zestawienie przeciętnych cen na targach tygodniowych w *Bochni* w listopadzie b. r.

	Mek ważył	Przywieziono	Sprzedano	Płacono w przecięciu za 1 mek w. a.	
	funtów	me.ów niż. austr.		zł.	c.
Pszeniczy	85	2700	2700	5	43
Żyta	75	2450	2450	3	30
Jęczmienia	71	1800	1800	2	58
Owsa	51	1250	1250	2	25
Kartofli	730	730	1	.

(Targ wiedeński na woły.)

Wiedeń, 9. grudnia. Spęd bydła na dzisiejszym targu wynosił 988 wołów z Węgier, 695 z Galicji, a 785 z kraju. Z tego kupili rzeźnicy wiedeńscy 1826, rzeźnicy z prowincji 414, osobno sprzedano 8, a niesprzedanych odeszło na prowincję 220 sztuk. Waga szacunkowa wynosiła 370 do 630 \mathcal{H} sztuka. Cena przeciętna wypadła na 125—200 zł. w. a. za sztukę, a na 24—31 zł. w. a. za cetnar.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 13. grudnia.

Hotel rosyjski: PP. Wiśniewski Tad., z Krystynopola. — Hr. Borkowski Alf., z Szlachciniec. — Dobrzański Wład., z Wróblaczn.

Hotel europejski: Adrian Jerzy, z Jas. — Bogdanowicz Michał, z Kozowy.

Hotel Langa: Wierzbowski Józef, c. k. lekarz wojskowy, z Włoch.

Hotel krakowski: Dobrowski Józef, z Krasnosielec. — Kowaski Erazm, z Bratkowiec.

Pod koleją żelazną: Wierzbicki Leon, z Jamna górnego. — Wiśniewski Rom, z Olempowa.

Do domu zajezdno nr. 179 $\frac{1}{2}$: Kamieński Gustaw, z Kawka. — Sierczyński Zyg., z Streptowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 13. grudnia.

PP. Stasiński Antoni, do Uścia zielonego. — Poluszyński Józef, do Ulicka. — Biliński Jan, do Huty Obedyńskiej. — Hr. Dunin Aug., do Głęboki. — Kownacki Antoni, do Czernicy. — Hr. Zedlitz-Tritschler Adolf, do Wrocławia. — Słonecki Bron., do Podhajczyk. — Onanowicz Łukasz, do Miłowiana. — Jastrzębski Karol, do Kijowa. — Niesiołowski Leon, do Bali-kowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. grudnia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0 Rea um.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7 god zrana	330.65	— 8.2	86.8	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2 god. po poł.	330.25	— 5.6	86.4	„ „	„
10 god. wiecz.	330.15	— 6.6	85.0	„ „	„

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 19. stycznia 1862: Sprzedaż realności nr. 631 $\frac{3}{4}$ we Lwowie.

Dnia 14. stycznia 1862: Sprzedaż dóbr Zbora w obwodzie stryjskim w Samborze.

Dnia 15. stycznia 1862: Sprzedaż gruntów w Podborcach do kapituły łacińskiej lwowskiej należących we Lwowie.

Dnia 16. stycznia 1862: Sprzedaż sumy na dobrach Czerniatyn we L. wowie, — i części realności nr. 41 w Stryju.

Dnia 17. stycznia 1862: Sprzedaż realności nr. 12 i nr. 111 w Przemysłu.

Dziś opera niemiecka. „Der Templer und die Jüdin.“

Kurs lwowski.

Dnia 13 grudnia.

Table with columns for 'gotówka' and 'towarem', listing various currencies and their exchange rates.

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Data 13 grudnia

Nowe przez kuponów 100 po w. a. Dawne " " 100 " "

Table with columns for 'Instytut kupuje' and 'Za kupon wypada', listing exchange rates for various institutions.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 13. grudnia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 82.—. Metaliki po 5% za 100 zł, 66.65; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 140.—.

Kurs złota. Dukaty ces. menniczo 6.64. dukaty ces. pełnej wagi —. korony —. półkorony —. Srebro 139.75.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 11 grudnia.

Large table with multiple columns listing various financial instruments, exchange rates, and interest rates.

Large table with multiple columns listing various financial instruments, exchange rates, and interest rates.

ERONNA.

(Pożar.) Dnia 1. b m. o godzinie 7. wieczorem wszczął się pożar w Korezminie w obwodzie żółkiewskim w chlewie tamtejszego włościanina Hnata P., i zgorzało 4 chałup z wszystkimi budynkami gospodarskimi i z całym plonem tegorocznym, 36 sztuk bydła i stodoły dwóch innych włościan napelnione zbożem.

(Sprawa Józefa Karama.) Monitor francuski ogłosił następujący raport z Bejrutu z 21. listopada co do uwiezienia Józefa Karama w Bejrucie:

„Zaraz po ustanowieniu swojem usiłował nowy gubernator Libanu przy pomocy komisji europejskiej przeprowadzić organizację, ułożoną w Stambule pomiędzy reprezentantami głównych mocarstw i Turcyi. Jednym z pierwszych rozporządzeń Daud Baszy było ustanowienie Mudyków t. j. zarządców dystryktowych, i urząd ten w dystrykcie Dżezzin, należącym niegdyś do Kajmakamatu druzyskiego, ofiarował Basza Józefowi Karamowi. Karam jednak nie przyjął tego urzędu, przytaczając jako powód swej niechęci, iż nie został postawiony na czele dystryktu Kesruan, z którego jest rodem. Gdyby Karam był poprzestał na tym eporze, byłoby można zarzucić mu najwięcej zbytnią drażliwość osobistą. Ale inaczej się stało. Karam powrócił do Edenu w Kesruanie i usiłował oświecić rząd Emira Medżida, katolika z rodziny Chehabów, którego jenerałny gubernator mianował naczelnikiem dystryktu. Ludność odmawiała podatków, przytrzymał zandarnów Mudyra a w końcu wszczęły się zgola niebezpieczne rozruchy w sąsiednim dystrykcie Kura, i w Bejrucie niepowątpiewał nikt, że to wszystko dzieje się za poduszczaniem Józefa Karama. Daud Basza udał się tedy do Kesruanu, by wyjednać poszanowanie władzy swego Mudyra. Miał kłopoty z Józefem Karamem, który wychodził naprzeciw niemu aż do Batuanu pod zastawą 500 stronników, z których tylko 50 weszło

z nim do miasta. Daud Basza posunął delikatność swoją do tego stopnia, że na chwilę wydalil nawet Emira Medżyd Chehaba z Batuanu. Na tej konferencji, która na niezem się skończyła wystąpił Karam samowładnie jako deputowany ludności Kesruanu. Niechęć w obec takiego stanu rzeczy rzec się zaprowadzenia nowej organizacji, wypadło albo Józefa Karama wyjąć z Kesruanu, albo też przemocą przywrócić porządek w tym dystrykcie. Ale Daud Basza nie miał żadnej siły zbrojnej; byłoby więc potrzeba sprowadzić wojska tureckie. Wprawdzie przyzwala na to konweny, ale kłóż byłby doradzić taki krok bez użycia w poprzód innych środków? Ojóż na załani gubernatora Libanu wezwał Fuad Basza Józefa Karam do Bejrutu. Karam stawil się natychmiast, i przyrzekł komisarzowi Sultana nie wyjadać się z miasta ani też korespondować z rodzinnym krajem swoim. Komisarze europejscy pochwaliłi to jednogłośnie i postanowili tymczasowo zaniechć wszelkich osobistych stosunków z Karamem. Wtedy objechał Daud Basza północne dystrykty i wszystkie tamtejsze znakomiteści, między niemi nawet brat Józefa Karama poddały się niezwłocznie i bez użycia przemocy. Podatki zaczęły wpływać regularnie, gdy zaraz udało się w kantorie Bżerrej podbarzającym agentom odwieść nieśkądnych od ich obowiązku. Gubernator Libanu oznajmiając Fuad Baszy, że się udaje na miejsce rozruchów zapewniał oraz, że Józef Karam ma w nich widoczny udział, i prosil komisarza sultanskiego o zabezpieczenie się względem osoby jego. Na to doniesienie został Karam uwieziony i osadzony w koczarech w Bejrucie.

Do tego dodaje Monitor: „Zdaje się, że uwiezienie Karama nastąpiło za porozumieniem się Daud Baszy, gubernatora Libanu i Fuada Baszy ze zgromadzonymi w Bejrucie komisarzami europejskimi, i że przytem chodziło tylko o bezpieczne przeprowadzenie nowej organizacji w Libanie.“